

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych
w dniu 15 października 2025 roku
o godz. od 15:15 – 16:40

W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji:

Lista obecności stanowi załącznik nr 1.

- 1) Lidia Grześkowiak,
- 2) Janina Pawelczyk,
- 3) Karina Hasińska,
- 4) Michał Kierzkowski,
- 5) Grzegorz Borowski,

a także:

- 1) Sabina Hoffmann

oraz przedstawiciele urzędu:

- 1) Magdalena Surmicka – Skarbnik Miasta i Gminy Dolsk,
- 2) Kinga Przykłota – Zastępca Kierownika USC,
- 3) Maria Wyrzykiewicz – Podinspektor ds. rolnictwa i ochrony środowiska,
- 4) Marek Gogół – Inspektor ds. gospodarki komunalnej i dróg.
- 5) Mieszkaniec gminy.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Borowski powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu Komisji oraz poinformował, iż przedmiotem obrad będzie:

1. Realizacja punktu 3. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z danymi dotyczącymi:
 - a) kosztów równania dróg gruntowych na terenie gminy Dolsk w 2024 roku i 2025 roku,
 - b) kosztów bieżącego utrzymania dróg gminnych w roku 2024,
 - c) kosztów utrzymania zimowego dróg gminnych w sezonie 2024/2025,
 - d) kosztów wycinki krzewów i drzew w pasach drogowych, kosztów wykonania prac w 2024 i 2025 roku.
2. Realizacja punktu 9. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z wykorzystaniem środków funduszu sołeckiego za 2024 r.
3. Sprawy bieżące.

Ad.1.(d) Realizacja punktu 3. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z danymi dotyczącymi: kosztów wycinki krzewów i drzew w pasach drogowych, kosztów wykonania prac w 2024 i 2025 roku.

Punkt omówiła Pani Maria Wyrzykiewicz.

W 2024 roku na wycinkę krzewów i drzew wydatkowano łącznie: 19 332,00 zł

Zestawienie kosztów wycinki krzewów i drzew w pasach drogowych w 2024 roku stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

W 2025 roku na wycinkę krzewów i drzew wydatkowano łącznie: 72 315,40 zł. W tym:

- Na wycinkę i przycięcie drzew = 40 360,00 zł
- Wycinkę krzewów = 28 019,40
- Usunięcie wyciętych gałęzi = 3 936,00 zł

Zestawienie kosztów wycinki krzewów i drzew w pasach drogowych w 2025 roku stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radna J. Pawełczyk – Czy koszt wycinki krzewów jest przeliczany na metr bieżący odcinka trasy, którą obejmowały prace?

M. Wyrzykiewicz – Tak.

Radna J. Pawełczyk – Za usunięcie drzew w Wieszczyzynie na odcinku 1,5 km zapłacono 8 300,00 zł. Firma wykonała prace w zaledwie pół dnia, używając odpowiedniego sprzętu. Wobec tak krótkiego czasu realizacji i prostego charakteru zadania koszt wydaje się wysoki.

M. Wyrzykiewicz – Wykonawca przy wycenie kierował się głównie ilością krzewów do usunięcia, podczas gdy w Wieszczyzynie były miejsca bez zarośnięć, prawa strona drogi była mniej zarośnięta. Warto wspomnieć, że druga firma wyceniła usunięcie krzewów maszynowo z pasów drogowych Nowieczek – Wieszczyzyn na ponad 25 000,00 zł.

Radna J. Pawełczyk – Oferta tej firmy była na wycinkę ręczną czy maszynową?

M. Wyrzykiewicz – Nie wiem dokładnie, pewnie częściowo wycinka byłaby ręczna. Zapytania ofertowe zostały wysłane do obu firm tej samej treści, więc warunki do przygotowania wyceny były jednakowe.

Radna J. Pawełczyk – Maliny w Nowieczku są wykoszone, natomiast na drodze Wieszczyzyn–Nowieczek wszystko, ponownie zarosło. W tej chwili była by potrzebna tylko wykaszarka, a nie maszyna, bo tam odrosły same chwasty, nie krzaki więc wykaszarka byłaby wystarczająca.

M. Wyrzykiewicz – W bieżącym roku nie dysponuję już wystarczającymi środkami w budżecie, aby zrealizować to zadanie. Chcielibyśmy, żeby dotychczasowe prace utrzymywane były w dobrym stanie, bo skoro ponieśliśmy już takie koszty, to warto, żeby efekt został zachowany. Wiem, że w przyszłym roku ma działać spółdzielnia socjalna i myślę, że część tych prac mogłaby być przez nią wykonywana.

Radna J. Pawełczyk – Na spółdzielnię zostawiacie tyle pracy, że obawiam się, że nie zdążą tego wszystkiego zrobić.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Na odcinku drogi z Nowieczka do Wieszczyzyna, są niewycięte krzaki, czy to jest po stronie właścicieli pól?

Radna J. Pawełczyk – Nie, to jest w pasie drogowym. Ja mówię o tym odcinku, na który przejechała maszyna. Później, kiedy była równiarka na fragmencie od ulicy Diamentowej do skrzyżowania w kierunku Nowieczka, poleciłam, żeby te śmieci, które zostały wytraskane, zepchnąć i poszerzyć drogę. U nas do wykoszenia zostałyby tylko chwasty. Natomiast jeśli chodzi o wycinkę, to koszt wyniósłby co najmniej 25 000,00 zł, bo tam nie ma możliwości, żeby wjechała maszyna.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Na wiosnę te krzewy znowu się rozrosną i trzeba będzie je przycinać, nawet zimą czy w okresie ochronnym, bo inaczej za chwilę ta droga całkiem zarosnie i się zamknie.

Radna J. Pawełczyk – Maszyna tam nie wjedzie. Od strony poła są takie kamienie, że nikt nie wpuści tam maszyny.

M. Wyrzykiewicz – Wykonawca początkowo pojechał tylko zobaczyć, czy w ogóle podejmie się tego zadania, bo – jak sam mówił – w innych miejscowościach, gdy wcześniej próbowali robić podobne prace, to uszkodził sobie maszynę.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Tam przydałoby się, żeby co roku przejechał mulczer – może wówczas krzewy te w końcu przestałyby odrastać. Bo dla mnie to jest trochę taka syzyfowa praca – co roku wycinamy, a na wiosnę wszystko znowu odrasta.

Radna S. Hoffmann – Czy planowane jest zadysponowanie tej maszyny (mulczera) na przyszły rok na sołectwa?

M. Wyrzykiewicz – Wiem, że spółdzielnia socjalna miałaby mieć taką maszynę. Wtedy moglibyśmy stopniowo, sukcesywnie zacząć wykonywać te prace.

Radna J. Pawełczyk - Na obcinku wieszczycińskim jest rów z obu stron bardzo głęboki. Mulczer raczej tam nie wjedzie. W ubiegłym roku właściciel gospodarstwa wyczyścił całą skarpe do samego dołu, zrobił to „gratisowo” na całej szerokości i powiem szczerze, że na odcinku należącym do Wieszczycyna myślałam, że gmina też „wejdzie” i to, co mulczerem nie było zrobione, to reszta będzie wycięta. No ale niestety.

M. Wyrzykiewicz – Pracowników jest obecnie tylko dwóch, a oprócz utrzymania drogi mają również inne obowiązki. Nasz zamysł był więc taki, że skoro udało się poszerzyć drogę, to sytuacja uległa wyraźnej poprawie – przynajmniej na jakiś czas. To oczywiście nie podlega dyskusji. Z drugiej jednak strony, nie możemy całkowicie wycinać wszystkich krzewów, ponieważ m.in. stanowią one siedlisko dla ptaków i innych zwierząt. Dlatego staramy się znaleźć rozsądny kompromis między utrzymaniem drożności drogi a ochroną przyrody.

Radna J. Pawełczyk – Znaczy, to co zostało zrobione, było dobre, bo poszerzyło nam drogę. Przy tym poszerzeniu równiarką teraz mogą się dwa samochody minąć, a wcześniej było to niemożliwe.

M. Wyrzykiewicz – Byłam naprawdę zaskoczona, że ten mulczer aż tak dobrze sobie z tym poradził. W zasadzie mógłby jeszcze mocniej zebrać te resztki, ale i tak różnica była wyraźnie widoczna – dokładnie tak, jak Pani wcześniej mówiła.

Radna K. Hasińska – Czy firma, która będzie zajmować się wycinką drzew na osuwisku będzie też miała możliwość ich odkupu?

M. Wyrzykiewicz – Nie, drewno będzie składowane i gmina będzie je sprzedawać.

Radna K. Hasińska – Czyli już macie zrobioną całą ewidencję tych wszystkich drzew, które rosną w kierunku Jaskółek, tak?

M. Wyrzykiewicz – Wszystkie drzewa, na które wymagane było zezwolenie, mamy już policzone — znamy ich liczbę, gatunki oraz obwody. Natomiast całość będziemy ostatecznie mierzyć w metrach, kiedy będzie przygotowywana pełna dokumentacja.

Radna J. Pawełczyk – Ile na tym terenie będzie drzew do usunięcia?

M. Wyrzykiewicz – Około 135 szt. tych dużych.

Radna J. Pawełczyk – Pozostały odpad – korzenie po wycince gdzie ma być składowany?

M. Wyrzykiewicz – Niestety nie wiem, pytanie należałoby skierować do Pani Mikulskiej.

Radna J. Pawełczyk – Jaki plan na przyszły rok? Ulica Jesionowa w Nowieczku?

M. Wyrzykiewicz – Czekam na to, jak będzie wyglądać współpraca ze spółdzielnią socjalną w kwestii krzewów. Na pewno, jeśli w Nowieczku na Wierzbowej nie uda się wykonać wycinki, to przynajmniej trzeba będzie przyciąć gałęzie.

Wniosków o usunięcie drzew jest już trochę, bo w Mszczycynie są świerki i na same wycinki też się już sporo zebrało. Najpilniejsze prace chciałabym wykonać w Nowieczku na Malinach, ale nie wiem, czy uda się to w przyszłym roku — wszystko zależy od dostępnych środków.

Radna J. Pawełczyk – Ul. Jesionowa w Nowieczku jest w gorszym stanie niż Maliny.

Ul. Jesionowa „się zamknęła”, dwa samochody już się nie miną.

M. Wyrzykiewicz – Na ul. Jesionowej w zeszłym roku, czy dwa lata temu były dość znacznie przycięte drzewa. Mówiąc o Malinach miałam na myśl przycięcie koron drzew bo mieszkańcy zgłaszali, że korony się zarastają.

Radna K. Hasińska – Czy muszę złożyć wniosek o wizję lokalną, ulicy Widokowej w Dolsku — szczególnie odcinek za przepompownią, gdzie stoi duża topola? Tam jest sporo połamanych gałęzi zwłaszcza po silnych wiatrach i nie wiem, czy to drzewo nadaje się już do wycinki, czy jeszcze nie.

M. Wyrzykiewicz – Dopytała czy chodzi o te drzewo po lewej stronie drogi?

Radna K. Hasińska – Te po lewej jak i po prawej, ponieważ one rosną po obydwu stronach drogi.

M. Wyrzykiewicz – Po prawej stronie wycinaliśmy w tym roku, zostały jeszcze te drzewa wyżej. Czy o te drzewa chodzi?

Radna K. Hasińska – Tak, dokładnie o te drzewa chodzi.

M. Wyrzykiewicz – Możemy to przemyśleć, tam na pewno musimy coś zrobić. Chciałabym też zrobić porządek, bo muszę nasadzić drzewa — za te usunięte trzeba nasadzić nowe.

Radna K. Hasińska – Ale mam pytanie, czy te nasadzenia są naprawdę zasadne, bo będą się wiązać z dodatkowymi kosztami. Zwłaszcza że w tym obrębie planowana jest budowa obwodnicy, która ma się wyklarować do 2030 roku.

M. Wyrzykiewicz – Decyzja była wydana przez Starostę Śremskiego i to ona narzuca nam te nasadzenia zastępcze. Tak więc ta decyzja już zapadła i nie mamy możliwości jej zmienić.

Radna J. Pawełczyk – Gmina wskazuje miejsce nasadzeń zastępczych, niekoniecznie należy wskazać miejsce gdzie była wycinka.

M. Wyrzykiewicz – Niekoniecznie, czasami trzeba to wytłumaczyć, bo jeśli starosta twierdzi, że jest miejsce na wykonanie nasadzeń, to powinny one być wykonane w tym samym miejscu.

Radna J. Pawełczyk – Gdyby były kupowane jakieś drzewa, to u nas na ulicę Wierzbową prosimy o lipy. Jeśli dostanę pismo o poszerzeniu tej drogi, to spokojnie moglibyśmy tam posadzić około 10 lip.

Radny M. Kierzkowski – A znany jest koszt tych nasadzeń?

M. Wyrzykiewicz – Nie pytałam się o całość, zrobiłam tylko zapytanie ofertowe dotyczące kosztu drzew. Średnio jedno drzewo kosztuje od 160,00 do 220,00 zł, w zależności od obwodu, który jest określany przez starostwo. Do tego dochodzą koszty palików — jeden kosztuje około 17,00 zł, a potrzeba co najmniej dwóch. Do tego dochodzą rury drenażowe wraz z kamyczkiem, co razem daje około 350,00 zł na jedno drzewo do nasadzenia.

J. Kaczmarek (wyraził zgodę na publikację swoich danych) – Pani mówi, że ten koszt jest w granicach 350,00 zł. Czy jest jakaś odpowiedzialność firmy, która sadi te drzewa?

M. Wyrzykiewicz – Gmina samodzielnie sadi drzewa, zaoszczędzając przy okazji.

J. Kaczmarek (wyraził zgodę na publikację swoich danych) – Czyli jeżeli uschnie, to jest strata gminy, tak?

M. Wyrzykiewicz – Staramy się tego pilnować, ale to jednak jest po naszej stronie. Mimo wszystko, wydaje mi się, że nawet gdyby jakieś nasadzenie nie wyszło, to i tak kosztuje nas to mniej niż gdyby firma miała to zrobić za nas.

Radna K. Hasińska – Na ulicy Widokowej droga ma teraz około 3,5 metra i planuję wnioskować o jej poszerzenie do minimum 4 metrów, bo jest mocno „wyjechana”, zrobiona z płyt betonowych. W związku z tym nasadzenia muszą być tak usytuowane, żeby droga miała zachowaną wymaganą szerokość i umożliwiała mijanie się dwóch samochodów. Czy te nasadzenia będą w tej samej linii co stare topole, żeby nie zawężać drogi?

M. Wyrzykiewicz – No możemy tak zrobić, żeby nasadzenia były bardziej od strony pola. Skoro Pani mówi, że taka będzie informacja. W dniu, kiedy dostaliśmy decyzję, nie było jeszcze mowy o poszerzeniu drogi. Jednak starostwo twierdzi, że zawsze jest miejsce, tak na dobrą sprawę. W takim razie będziemy sugerować, żeby nasadzenia były bliżej pola.

Ad.1. (a). Realizacja punktu 3. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z danymi dotyczącymi: kosztów równania dróg gruntowych na terenie gminy Dolsk w 2024 roku i 2025 roku.

Punkt omówił Pan Marek Gogół.

M. Gogół – Profilowanie dróg gminnych zarówno w roku 2024 jak i 2025 wykonywała firma CYNK Sp. zo. o z Sosnowca w gminie Śrem.

W roku 2024 prace zostały wykonane za kwotę 239 973,00 zł brutto i swoim zakresem obejmowały: 34 km profilowania dróg, 1525 ton zakupu i wbudowania gruzu, 75 ton zakupu i wbudowania tłucznia, 50 ton zakupu i wbudowania destruktu asfaltowego.

W roku 2025 umowę podpisano na kwotę 257 961,75 zł. Zakres robót obejmuje: 33 km profilowania, zakup i wbudowanie: 475 ton gruzu, 700 ton tłucznia, 100 ton destruktu asfaltowego. Na dzień dzisiejszy wykonanie mamy roboty na kwotę 243 963,75 zł.

Zostało do wbudowania 50 ton tłucznia, niespełna 3 km profilowania dróg.

Radna J. Pawelczyk – Gruz już nie mamy?

M. Gogół – Nie, wbudowano 475 ton, zgodnie z zamówieniem.

Radny M. Kierzkowski – Ta firma wykonywała usługę zarówno w roku 2024 jak i 2025 była podpisana umowa z tą firmą?

M. Gogół – Tak, ponieważ wartość zamówienia przekracza 130 000,00 zł netto, jesteśmy zobowiązani do ogłoszenia postępowania przetargowego, które jest postępowaniem otwartym. Akurat tak się złożyło, że w latach 2024 i 2025 firma z Sosnowca złożyła najkorzystniejszą ofertę i została wybrana.

Przewodniczący Komisji G. Borowski – A ile było ofert?

M. Gogół – W 2024 roku dopiero w trzecim postępowaniu przetargowym, na które wpłynęła jedna oferta udało się wyłonić wykonawcę, a w 2025 roku w ramach ogłoszonego postępowania na profilowanie dróg została złożona jedna oferta.

Ad.1. (b). Realizacja punktu 3. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z danymi dotyczącymi: kosztów bieżącego utrzymania dróg gminnych w roku 2024.

M. Gogół – Remont cząstkowy dróg gminnych zarówno w roku 2024 jak i 2025 wykonywała firma: Zakład Drogowy sp. z o. o. z Psar Małych koło Wrześni, gmina Września.

W roku 2024 wartość wykonanych robót wyniosła 137 340,33 zł brutto.

Zadanie to mieliśmy zaplanowane na kwotę 97 908 000 zł, ale zostało zwiększone o 40 000,00zł ze względu na zakres prac do wykonania. Wartość umowna wynosiła 137 908,00zł, natomiast roboty zostały wykonane za kwotę 137 340,33 zł brutto.

Wykonano pracę w zakresie remontu cząstkowego masą bitumiczną na gorąco i ilości 945,87m² przy grubości 4 cm i 46,14m² przy grubości 6 cm.

W 2025 tak jak wspomniałem ta sama firma realizuje roboty. Zadanie zostało wycenione na kwotę 104 673,00 zł brutto, a obecnie wykonano pracę na kwotę 104 636,86 zł.

Wykonano pracę w zakresie remontu cząstkowego masą bitumiczną na gorąco i ilości 500,90m² przy grubości 4 cm i 54,80m² przy grubości 6 cm oraz emulsją asfaltową i grysami na powierzchni 520m² i grubości 2 cm.

Z racji tego, że ubytki jeszcze występują na drogach to przed okresem zimowym planujemy wykonać prace. Na najbliższej sesji mają zostać zabezpieczone środki na ten cel.

Radny M. Kierzkowski – O jakim zwiększeniu kwotowym jest mowa?

M. Gogół – Około 30 000,00 zł. Praktycznie te prace, biorąc pod uwagę, że stan dróg z roku na rok się pogarsza, ze względu na stan nawierzchni oraz większe natężenie ruchu, tych prac jest coraz więcej do wykonania.

Radna J. Pawelczyk – Czy ujęty jest Rusocin? Rusocin nie był remontowany ani w 2024, ani na wiosnę 2025, a droga wygląda fatalnie. Zwłaszcza że teraz do gospodarstwa dojeżdża bardzo duży samochód, co powoduje wyciskanie asfaltu na chodnik, który wkrótce może się uszkodzić. Został złożony drugi wniosek o położenie dywanika na przyszły rok, jeśli znajdą się środki. Bo tam jest tylko dywanik na tej drodze, a żeby ją utwardzić, trzeba by zastosować tłuczeń i położyć dywanik, bo inaczej droga całkowicie się „rozjedzie”, zwłaszcza w kierunku kanału.

M. Gogół – Jestem w kontakcie z panem Sołtysiem z Rusocina, remont obejmuje również tę drogę, o której Pani wspominała. Jednak jest to newralgiczne miejsce, gdzie podbudowa jest już uszkodzona i wymaga osobnego zadania, które nie może być realizowane w ramach standardowego remontu. W ramach remontu możemy jedynie uzupełniać ubytki oraz wykonać nawierzchnię na podbudowie, która nie jest uszkodzona, dlatego naprawa tego miejsca musi być przeprowadzona jako osobne zadanie.

Radna J. Pawelczyk – Tam jest też problem, że nie odchodzi woda. Niektóre kratki są niedorożne i przez to na tym zakręcie, gdzie się tam zrobiło to wybrzuszenie, woda się zatrzymuje. Przy dużych opadach z góry od powiatówki woda spływa i tam jest przez to wypełnione i prawdopodobnie zimą doszło do rozsądzenia tego.

M. Gogół – Zweryfikujemy to.

Radna J. Pawelczyk – I to też do odtworzenia by był ten rów, żeby tę wodę po prostu odprowadzić. I z tej strony od Rusocina, gdzie jest ta barierka, po tej stronie gdzie są gospodarstwa, bo tam jest też kratka w samym przepuście, ona jest do wyczyszczenia.

M. Gogół – Przepraszałem Pana Sołtysa, bo zabrakło po prostu pieniędzy na remont drogi w Rusocinie w poprzednich latach. Chciałem to zrobić, ale najpierw realizowaliśmy remonty dróg publicznych, które łączą miejscowości i gdzie jest większy ruch. Przedmiotowa droga jest drogą wewnętrzną, głównie dojazdową do posesji. Mieliśmy założenie, że uda się zrobić choć część prac, ale nawet na tę część zabrakło środków. W tym roku w jakimś zakresie uzupełnimy ubytki.

Radna J. Pawelczyk – Rozumiem, że chodnik jest zrobiony, to remont, tam jest 300, niecałe 400 metrów tej drogi, ile dzisiaj kosztuje położenie kilometra dywanika przy szerokości drogi 4,5 metra? Takiego warstwy 5 centymetrowej?

M. Gogół – Ostatnio wyceniane było Kotowo, niespełna pół kilometra i wyszło ponad milion złotych – wartość kosztorysowa.

Pytanie brzmi, czy to należy najpierw wyrównać, bo zazwyczaj na tych starych nawierzchniach, trzeba najpierw położyć warstwę wyrównującą, a dopiero potem ścieralną. To oczywiście wpływa na koszty i je zwiększa. W Kotowie, biorąc pod uwagę stan tego odcinka, który jest bardzo zniszczony, również najpierw musi być położona warstwa wyrównująca.

Radna J. Pawelczyk – Przepust w Rusocinie był wymieniany ponad 5 lat temu, ale obecne murki i przyczółki uległy zniszczeniu przez dużą ilość wody i ruch ciężkich pojazdów. Podkreśla potrzebę

rozbudowy przepustu, m.in. dodania drugiej 6-metrowej rury, aby wzmocnić konstrukcję i zapobiec dalszym uszkodzeniom.

M. Gogól – Warto pomyśleć nad odtworzeniem przyczółków.

Radna K. Hasińska – Wiosną składałam wniosek o załatwienie dziur na ul. Rybarskiej w Dolsku, które naprawiono tylko częściowo – do zakrętu, natomiast dalszy odcinek pozostał w złym stanie. Obecnie w jednym miejscu asfalt zaczyna się zapadać, prawdopodobnie z powodu problemów z kanalizacją deszczową, której studzienka znajduje się wyżej niż okoliczna nawierzchnia. Proszę o przeprowadzenie wizji lokalnej i zabezpieczenie dziur, a także o ujęcie naprawy kanalizacji w przyszłorocznym planie budżetowym, podkreślając znaczenie bezpieczeństwa mieszkańców.

M. Gogól – Tam, jak pani pamięta, w tym roku były prowadzone prace. Próbowaliśmy udroźnić tę kanalizację lecz okazało się, że pewnego odcinka nie udało się oczyścić ponieważ przypuszczalnie kanalizacja jest uszkodzona. Problemem są te pojazdy ciężkie, ciężarowe, które tam wjeżdżają w tę uliczkę i ją niszczą.

Radna J. Pawełczyk – A czy jest zgoda na wjazd tam tych samochodów, jak to wygląda?

M. Gogól – Nie ma tam ograniczenia tonażowego. Kiedyś były prowadzone prace odnośnie uporządkowania tam organizacji ruchu na tej drodze, m.in. z ograniczeniem tonażowym, ale te prace zostały wstrzymane. Jest tam prowadzona działalność.

Radna K. Hasińska – Powinniśmy wspólnie znaleźć rozwiązanie, żeby pomóc mieszkańcom i zapobiec ewentualnym szkodom. Warto rozważyć remont kanalizacji lub naprawę niedroźnego odcinka, który powoduje, że woda nieprawidłowo odpływa spod ulicy.

M. Gogól – Problem polega na tym, że kolektor kanalizacji jest tam ułożony bardzo płytko i, co gorsza, przebiega dokładnie w śladzie, po którym poruszają się pojazdy — tuż przy krawężniku, w miejscu, gdzie występuje to załamanie. Nie ma też możliwości poprowadzenia go w innym miejscu, bo jest uzbrojenie podziemne.

Radna K. Hasińska – Ale czy na przykład jest możliwość opuszczenia tego niżej?

M. Gogól – Nie, bo „nie chwycimy” rzędnej wylotu.

Radna K. Hasińska – Istnieją dwie studzienki deszczowe na końcu ulicy, z których jedna jest znacznie niżej od drugiej. Można by sprawdzić niwelatorem, czy obniżenie kanalizacji o około 30 cm poprawiłoby odpływ. Niestety nie można przesunąć jej na środek ulicy ze względu na wąską drogę i przebiegającą tam instalację gazową.

M. Gogól – W miejskiej uliczce uzbrojenie zwykle przebiega w jezdni, więc jedynym możliwym miejscem prac jest istniejący ślad. Prace w pasie drogowym mieszczą się w ramach remontu, natomiast ingerencja na prywatnych nieruchomościach wymaga szerszego zakresu działań i odpowiedniej dokumentacji, zwłaszcza przy ewentualnej przebudowie..

Radna K. Hasińska – Droga na odcinku od krzyżówki do końca ulicy jest bardzo wąska, ma może około 3 metrów szerokości, a po prawej stronie znajduje się zniszczony chodnik. Czy istnieje możliwość zastąpienia go ciągiem pieszojezdnym, żeby usprawnić dojazd do posesji.

M. Gogól – Wprowadzenie ciągu pieszojezdnego jest możliwe, ale wymaga projektu organizacji ruchu. Projekt przygotowuje zarządca drogi (burmistrz), a zatwierdza starosta śremski. Jeżeli będzie taka wola mieszkańców, to możemy w tym kierunku na podstawie odpowiedniego podania procedować.

Radna K. Hasińska – Czy w tej sprawie powinienam jako radna złożyć oficjalny wniosek za Pana pośrednictwem, czy też Pan będzie ją monitorował osobiście?

M. Gogól – Wniosek proszę złożyć bezpośrednio do burmistrza. W ramach tego projektu warto byłoby choćby uporządkować ruch na tej ulicy, bo obecnie panuje tam spory chaos. Nie mówię

o całkowitej zmianie organizacji ruchu, bo to byłoby nierealne, ale można by zadbać o uzupełnienie oznakowania i innych elementów, które w sposób prosty porządkowałyby zasady ruchu drogowego w tym miejscu.

Ad.1. (c). Realizacja punktu 3. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z danymi dotyczącymi: kosztów utrzymania zimowego dróg gminnych w sezonie 2024/2025,

M. Gogół – Usługę tą w sezonie 2024/2025 świadczyła firma Usługi Ziemne, Rolnicze i Transportowe Kołodziejczak Zdzisław z Dolska. Na ten sezon w budżecie zabezpieczono kwotę 92 557,50 zł natomiast wydano kwotę 58 493,00 zł. Prace były prowadzone od listopada 2024 roku do marca 2025 roku. W listopadzie były wykonane prace w zakresie 11,30 h posypywania na kwotę 6 601,00 zł brutto. W miesiącu grudniu były prace prowadzone również związane ze zwalczaniem śliskości w zakresie 7,15 h, za kwotę 4 161,50 zł brutto. W miesiącu styczniu posypywano drogi o łącznym czasie 45,30 h na kwotę 26 117,00 zł brutto. W lutym br. wypracowano 25 h na kwotę 14 350,17 zł brutto oraz 17 h odśnieżania na kwotę 4 250,00 zł brutto. W miesiącu marcu wystąpiły prace związane z posypywaniem na okres 5,15 h na kwotę 3 013,50 zł brutto. Łącznie na zimowe utrzymywanie dróg gminnych w sezonie 2024/2025 wydano kwotę 58 493,00 zł.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – W tej kwocie zawiera się usługa, mieszanka soli z piaskiem oraz gotowość?

M. Gogół – Wykonawca odpowiada za przygotowanie mieszanki. Za gotowość gmina nie płaci. Płacimy za fizycznie wykonaną usługę.

Radna J. Pawełczyk – W jakiej proporcji mieszana jest sól z piaskiem?

M. Gogół – Mieszanka musi spełniać wymogi zgodne z rozporządzenia. Gmina płaci za usługę posypywania. Nie płacimy odrębnie za mieszankę. Rolą wykonawcy jest aby mieszanka była skuteczna i zwalczała śliskość. Gmina zakupuje mieszankę od wykonawcy do zwalczania śliskości na chodnikach i placach i jest ona skuteczna.

Radna K. Hasińska – Gdyby zima była obfita w opady śniegu, czy wówczas gmina przy odśnieżaniu jest zobligowana do wywiezienia tego śniegu?

M. Gogół – W poprzednich latach zdarzało się, że gmina wywoziła śnieg z wąskich ulic w centrum, takich jak rynek, ul. Podgórna czy ul. Poczтовая. Obecnie utrzymaniem dróg powiatowych zajmuje się inny podmiot, ale jeśli zajdzie potrzeba, gmina nadal będzie zobowiązana do usuwania śniegu, zwłaszcza z miejsc utrudniających parkowanie lub odwodnienie. Ostatnie zimy nie wymagały wywozu, a wcześniej starano się ograniczać koszty, składując mniejsze ilości śniegu na płycie rynku lub zieleńcach.

Radna K. Hasińska – Czy mieszkaniec w zwartej zabudowie, który jest zobowiązany do odśnieżania chodnika, musi usuwać śnieg na swoją posesję?

M. Gogół – Właściciel nieruchomości przylegającej do chodnika ma obowiązek utrzymywać chodnik, czyli m.in. zwalczać śliskość, ale nie ma konkretnych przepisów dotyczących, co zrobić ze śniegiem. Dobrym zwyczajem jest odkładanie go przy krawężniku, skąd potem może być usunięty przez zarządcę drogi, jeśli jest go dużo. Problem pojawia się, gdy niektórzy właściciele nieruchomości celowo wyrzucają śnieg na jezdnię, co może stwarzać zagrożenie w ruchu drogowym, a ponadto powoduje rozpryski błota na sąsiednie posesje. Jednak formalnie właściciel nie musi zabierać śniegu na swoją posesję.

Ad.2. Realizacja punktu 9. z planu pracy komisji: Zapoznanie się z wykorzystaniem środków funduszu sołeckiego za 2024 r.

Wysokość funduszu sołeckiego w 2024 roku wynosił 477 809,90 zł.

Wykorzystane zostało 474 984,28 zł, co stanowi 99,41%.

Lp.	Sołectwo/najważniejsze zadania	Kwota FS (w zł)	Wydano (w zł)	Procent wykorzystania
1.	Błażejewo - doposażenie placu zabaw, malowanie świetlicy.	19 913,66 zł	19 567,50 zł	98,26%
2.	Brzeźnica - wykonanie przyłącza wodociągowego.	16 555,44 zł	16 443,03 zł	99,32%
3.	Drzonek - profilowanie dróg i remont kuchni i magazynku.	29 045,66 zł	28 981,54 zł	99,78%
4.	Kotowo - zakup traktorka.	20 090,40 zł	20 086,11 zł	99,98%
5.	Księginki - zakup piłko chwytów, kosza do koszykówki.	25 098,28 zł	25 077,71 zł	99,92%
6.	Lipówka - zakup elementu na plac zabaw.	15 318,20 zł	13 450,37 zł	87,81%
7.	Lubiatowo - remont drogi.	29 104,57 zł	29 039,13 zł	99,78%
8.	Lubiatówko - rozbudowa wigwamu.	17 380,26 zł	17 297,32 zł	99,52%
9.	Małachowo - remont świetlicy, wykonanie elewacji i parkingu.	41 476,96 zł	41 476,96 zł	100,00%
10.	Masłowo - remont pomieszczeń świetlicy, podłączenie pieca.	29 575,90 zł	29 552,27 zł	99,92%
11.	Mełpin - zakup kosiarki samojezdnej i naprawa dróg,	30 341,81 zł	30 337,81 zł	99,99%
12.	Międzychód – oświetlenie.	32 757,37 zł	32 750,67 zł	99,98%
13.	Mszczyszyn - zakup kostki na chodnik.	28 220,83 zł	28 185,41 zł	99,87%
14.	Nowieczek - budowa oświetlenia ulicznego.	25 098,28 zł	25 056,72 zł	99,83%
15.	Ostrowieczno - doposażenie placu zabaw.	29 458,07 zł	29 393,32 zł	99,78%
16.	Pokrzywnica - rozbudowa wigwamu.	15 966,27 zł	15 966,27 zł	100,00%
17.	Rusocin - budowa chodnika.	26 865,76 zł	26 853,70 zł	99,96%
18.	Trąbinek - zakup garażu.	17 085,68 zł	17 046,35 zł	99,77%
19.	Wieszczyszyn - zakup kostki i krawężników, zakup szafek kuchennych.	28 456,50 zł	28 422,09 zł	99,88%
	Razem	477 809,90 zł	474 984,28 zł	99,41%

Radna J. Pawełczyk – W jakiej wysokości otrzymaliśmy zwrot?

Skarbnik M. Surmicka – W tym roku wpłynęły środki tj. 189 993,71 zł, równe 40% wykonania.

Radna J. Pawełczyk – Od kiedy zmieniły się przepisy, było 30 %?

Skarbnik M. Surmicka – Przepisy zmieniły si w tym roku.

Radna J. Pawełczyk – I za 2025 rok też przewidziane jest 40 %?

Skarbnik M. Surmicka – Tak.

Radna J. Pawełczyk – Na co został przeznaczony ten zwrot?

Skarbnik M. Surmicka – Jak już wcześniej Pani mówiłam – zmniejszyłam zaciągnięcie zobowiązania, ponieważ na sesji we wrześniu sztucznie zwiększyliśmy je o 300 000,00 zł. Zrobiliśmy to mimo że wniosek o pożyczkę był złożony na kwotę mniejszą właśnie o te 300 000,00 zł. Zabieg ten był wtedy potrzebny, żeby zrównoważyć budżet. Teraz, kiedy środki już wpłynęły – a dodatkowo pojawiły się też inne wpływy – to te przechody z tytułu zaciągnięcia zobowiązań zmniejszyłam o wspomniane 300 000,00 zł.

Radna J. Pawełczyk – Dlaczego umowa na budowę żłobka została podpisana w pośpiechu, skoro burmistrz przebywa za granicą. Dlaczego dokument podpisano zdalnie, ponieważ dotychczas takie umowy zawierano w urzędzie.

Skarbnik M. Surmicka – Coraz więcej dokumentów, zwłaszcza umów związanych z zamówieniami publicznymi, podpisywanych jest elektronicznie. Burmistrz może robić to zdalnie, niezależnie od miejsca pobytu. Nie było żadnej presji ani nacisku przy podpisywaniu dokumentów.

Radna J. Pawełczyk – Ile gmina ma dni na podpisanie umowy?

Skarbnik M. Surmicka – Na podpisanie umowy jest 30 dni, jednak im szybciej zostanie ona zawarta, tym szybciej wykonawca może przejąć plac budowy i rozpocząć prace.

Radna J. Pawełczyk – Czy jest podpisana umowa na osuwisko?

Skarbnik M. Surmicka – Tak, umowa została podpisana w dniu wczorajszym.

Radna J. Pawełczyk – Czy ta umowa jest gdzieś opublikowana?

Skarbnik M. Surmicka – Jeżeli jest, no to na stronie internetowej w zakładce o zamówieniach publicznych.

Radna J. Pawełczyk – Opublikowany jest tylko wzór umowy. Proszę o przesłanie na tablety umów dotyczących osuwiska i żłobka oraz dokumentów z rozpatrzenia odwołania, uznanego za niezasadne. Radni nie mieli wcześniej dostępu do tych informacji i dowiedzieli się o odwołaniu jedynie z telewizji, a rada powinna być informowana o takich istotnych sprawach.

Radna K. Hasińska – Wyraziła obawę, że osuwisko jest podzielone na dwa etapy w ramach jednego zadania, co stwarza ryzyko zależności od wybranej firmy — ta pierwsza musiałaby wyrazić zgodę, by druga mogła rozebrać salę. Zaniepokoiło ją, że brak wcześniejszych informacji (m.in. o możliwości rozstrzygnięcia KIO) może spowodować utratę przyznanych środków. Proponowała rozgraniczenie zadania lub zabezpieczenie części środków (z przyznanych 11 mln), aby przynajmniej sfinansować rozbiórkę sali i nie ryzykować niewykorzystania pieniędzy z powodu opóźnień lub odmowy współpracy wykonawcy. Zaznaczyła, że na sesji chciała porozmawiać o sprawach technicznych.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Sala będzie rozbierana dopiero po zabezpieczeniu osuwiska, ponieważ sama hala częściowo je podtrzymuje. Pan Boniak mówił o tym na jednej z komisji.

Radna K. Hasińska – Czy wykonawca już przeprowadził wstępny rekonesans przyszłego placu budowy przed realizacją zadania?

Skarbnik M. Surmicka – Nie mam wiedzy w tym temacie.

Radna J. Pawelczyk – Kiedy Przewodnicząca rady miała informację, że jest pozytywne rozstrzygnięcie odwołania i że odwołanie będzie unieważnione?

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – W poniedziałek przeszła informacja z KIO.

Radna J. Pawelczyk – Burmistrz podaje inną datę, a protokół komisji nie zawiera informacji o kolejności prac. Na ostatniej komisji nie uzyskałam odpowiedzi na pytania dotyczące ofert i nadzoru pana Boniaka nad osuwiskiem. Zarzut, iż wszystkie informacje były przekazane na komisji, jest nieprawdziwy, a brak pełnej wiedzy uzasadniał złożenie wniosku o sesję. Z biura rady nie są przekazywane wszystkie informacje.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Takie informacje przekazuje burmistrz. Mogła Pani przyjść i zapytać, lecz tego nie zrobiła. W poniedziałek przysłała informacja, że KIO oddaliło to zaskarżenie.

Radna J. Pawelczyk – Nikt nam wcześniej nie powiedział, że jest złożony wniosek tej droższej firmy z uwagami. Dowiedziałyśmy się o tym tylko z tego, co pojawiło się w telewizji Relax.

Skarbnik M. Surmicka – Burmistrz robi wszystko, aby zarówno rozbiórka sali, jak i stabilizacja osuwiska zostały zrealizowane. Sama byłam świadkiem jego działań i rozmów, które mają na celu szybkie i pozytywne załatwienie sprawy. Burmistrz działa jako organ wykonawczy, natomiast rada pełni funkcję nadzorczą.

Radna K. Hasińska – Nikt nie kwestionuje zaangażowania burmistrza ani terminowej realizacji prac, ale radni, również powinni mieć możliwość rozmowy i wymiany informacji. Chodzi o przekazywanie informacji mieszkańcom, a nie o konflikty, i że brak takich informacji stawia radnych w trudnej sytuacji, gdy muszą odpowiadać na pytania mieszkańców, nie mając pełnej wiedzy.

Skarbnik M. Surmicka – Tak jak pan burmistrz się wyraził, jeśli chodzi o całą procedurę zamówienia publicznego i przetargową — od momentu wystawienia ogłoszenia na stronie internetowej aż do zakończenia postępowania — wszystkie informacje są tam dostępne.

Radna K. Hasińska – Z mojej strony chciałam tylko zaznaczyć, że istniała obawa, iż w jakiś sposób nie wykorzystamy przyznanego środków, bo przed tzw. niechlubnym oświadczeniem pana burmistrza nie mieliśmy informacji, że KIO nie uznało skargi. Dlatego właśnie chciałam, na tej sesji porozmawiać o możliwościach zabezpieczenia tych działań — choćby po to, żeby rozebrać salę i w ten sposób wykorzystać środki w możliwie największym zakresie.

Ad.3. Sprawy bieżące.

Radna J. Pawelczyk – Odebrałam wiele telefonów od zaniepokojonych rodziców, ale sama nie wiedziałam, co się dzieje, dopiero wieczorem dowiedziałam się z reportażu o całej sprawie.

Nikt nie poinformował, że wpłynęło odwołanie, i też nikt nie przekazał, że sprawa została już rozstrzygnięta. Ostatnio na komisji budżetu było mówione, że będą kierowane do firmy zapytania o uzupełnienie dokumentacji, bo brakowało tam niektórych informacji. Przyjęłam to do wiadomości i powiem szczerze gdy firma złożyła komplet dokumentów, wszystko było w porządku, jaki był problem, żeby to wpisać na tablet? Dlaczego nie zostaliśmy poinformowani?

Skarbnik M. Surmicka – To, że rodzice dzwonią i pytają, jest zrozumiałe. Faktem jest, że pewne zagrożenie istnieje i wszyscy o tym wiemy nie od dzisiaj.

Brak informacji na tabletach nie wynikał ze złej woli, lecz z pośpiechu i natłoku obowiązków – sprawa była załatwiana bardzo szybko. Gdyby sytuacja była negatywna lub pojawiły się trudności, radni na pewno zostaliby poinformowani. Ponieważ jednak wszystko zakończyło się pozytywnie, informacja nie została przekazana każdemu z osobna.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Burmistrz wspominał o tych ewentualnych problemach — że może pojawić się odwołanie ze strony jednej z firm i że w takiej sytuacji obowiązuje pięciodniowy okres na wydanie decyzji przez KIO. to jest procedura wynikająca z ustawy.

Radna J. Pawelczyk – Pięciodniowy okres to jest minimum. W reportażu zostało wyraźnie powiedziane, że minimalny czas wynosi pięć dni, ale jednocześnie dopowiedziano, że ten okres może się wydłużyć. Natomiast w tamtym momencie nie padła żadna informacja, że firma się odwołała. A co by było, gdyby przeciągnęli to do dwóch tygodni?

Skarbnik M. Surmicka – Będę bronić burmistrza. Gdyby sprawa nie została załatwiona lub pojawiły się jakieś trudności, to z pewnością wszyscy by o tym wiedzieli. Tymczasem wszystko zostało pozytywnie rozwiązane, a realizacja przebiegła bardzo szybko.

Radna K. Hasińska – Wszyscy jesteśmy ludźmi i powinniśmy się wzajemnie szanować.

Zwracam uwagę na potrzebę sprawnego przepływu informacji między przewodniczącą rady, przewodniczącymi komisji i innymi osobami. Nikt nie działa na szkodę gminy, a sama staram się pomagać mieszkańcom i angażować społecznie. Rozmowa i otwarta komunikacja są kluczowe dla wspólnego działania na rzecz gminy.

Radna S. Hoffmann – Szkoda że zostaliśmy wybiórczo potraktowali. Wasza dziesiątka wiedziała, a nasza piątka nie wiedziała.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Przecież gabinet burmistrza jest otwarty, zawsze można przyjść i porozmawiać. Jeśli czegoś pani nie wie, równie dobrze mogła pani przyjść do mojego biura albo po prostu zadzwonić. Czy kiedykolwiek pani do mnie dzwoniła?

Radna S. Hoffmann – Nie.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – No właśnie, nie. I tak samo można zadzwonić do burmistrza, napisać, złożyć wniosek – drzwi są otwarte.

Radna J. Pawelczyk – Z każdą „pierdołą” mamy przychodzić, dzwonić? Po to mamy tablet, żeby to w ten sposób przekazywać.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Wszystkie dokumenty, które do mnie trafiają, zawsze przekazuję dalej. Ale jeśli czegoś nie otrzymam, to w jaki sposób mam to przekazać?

Radna J. Pawelczyk – Kiedy otrzymam odpowiedzi na interpelacje? Termin na odpowiedź minął. Prosiłam żeby odpowiedzi nie wysyłać pocztą. Na BIPie też ich nie ma.

Przewodnicząca RMiG Dolsk L. Grześkowiak – Przekazałam interpelacje burmistrzowi i poinformowałam go o prośbie, by odpowiedź została przekazane pani osobiście. Dalsze decyzje w tej sprawie należały do burmistrza. Nie odpowiadam za kwestie techniczne. Wszystko zostało przekazane w terminie. W celu wyjaśnienia braków polecam zwrócić się bezpośrednio do burmistrza.

Porządek obrad został wyczerpany.

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych i o godz.16:40 zakończył posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Budżetu i Spraw Gospodarczych

Grzegorz Borowski

Protokolant

Julia Kotkowiak